



Pierwszy list apostoła Pawła do Tymoteusza

Zastanowimy się nad pierwszym z dwóch listów apostoła Pawła napisanych do Tymoteusza. Tymoteusz jako jeden z uczniów Pawła, urodził się w diasporze w Azji Mniejszej. Ojciec jego był Grekiem, (poganinem), a matka Eunika, Żydówką. Paweł osobiście ochrzcił Tymoteusza w miejscowości Listra, podczas swojej pierwszej podróży misyjnej dlatego też śmiało zwraca się do niego jako do prawowitego syna w wierze. Po uwolnieniu apostoła Pawła z więzienia rzymskiego, jedzie on do Turcji, gdzie spotyka się z Tymoteuszem. Zatrzymawszy się w Macedonii, skąd właśnie pomiędzy 62-66 rokiem, napisał ten pierwszy list do Tymoteusza, późniejszego biskupa zboru efeskiego. W tym bardzo uczuciowym liście Paweł wspomina na rozmowę, którą wspólnie z Tymoteuszem odbyli kilka miesięcy wcześniej i podczas której nakłaniał swego młodego przyjaciela w wierze, aby powrócił do Efezu. Apostoł wyraża więc głęboką troskę o ten zбір, zachęcając Tymoteusza do intensywnej pracy nad rozwojem duchowym zboru efeskiego, mając zapewne na uwadze również członków innych pobliskich zborów.

Warto tutaj zaznaczyć, że chociaż zacny Tymoteusz był starszym zboru efeskiego to, na podstawie księgi Objawienia (Obj.2:1-6), uznajemy apostoła Pawła jako anioła tego okresu. W tym pierwszym liście do Tymoteusza, Paweł podaje zasady wybierania przełożonych w zborach, jak również dostarcza wskazówek odnośnie powoływania naśladowców Chrystusa do pracy ewangelizacyjnej. Dla młodego Tymoteusza, już wówczas doświadczonego uczestnika cierpień za Ewangelię Chrystusową, apostoł Paweł był duchowym przywódcą, dlatego też w bardzo otwarty sposób zwraca Tymoteuszowi uwagę, aby szczególnie zachęcał członków zborów chrześcijańskich i ostrzegał przed nieuczciwymi nauczycielami, karmiącymi swych uczniów pokarmem fałszywych nauk i rzekomo biblijnych zasad. Dużą część tego listu apostoł poświęca pracy duszpasterskiej, udzielając wskazówek odnośnie właściwego oddawania Bogu czci oraz rozwijania dojrzałych charakterów, podobających się Bogu.

Rozpoczynając ten list, Paweł przedstawia siebie jako apostoła Chrystusa Jezusa z upoważnienia Boga, oraz najwyraźniej rozgranicza Boga Zbawiciela od Chrystusa Jezusa, którego słusznie nazywa nadzieją naszą. W 1 Tym. 2:5-6, czytamy: „*Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym cza-*

sie” (NP). Zostało to napisane prostymi słowami, tak, aby każdy człowiek umiejący czytać mógł być zapoznany z Prawdą Bożą. Paweł dowodzi, że jest tylko jeden Bóg Wszechmocny, jako jedna osoba – jest to jedna z fundamentalnych nauk Kościoła pierwszego stulecia naszej ery, która była i jest również zasadą narodu izraelskiego, z którego wywodzi się nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus. Przeczytajmy, jak wyraża się sam Syn o swoim Ojcu: „*Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odcłodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie*” (BT) Jana 14:28.

Czy kiedyś zastanawialiście się nad tym; dlaczego Jezus nigdy nie powiedział o sobie, że jest Bogiem? – On nigdy nie był równy Bogu i nigdy nie będzie miał potrzeby nim być, gdyż jedynym Bogiem jest Jego Ojciec i to stanowisko zawsze będzie do Ojca należało. Tylko On jedyny nie ma początku ani końca, natomiast Jego Syn Jezus, miał początek, o czym pisze Ewangelista Jan w pierwszym rozdziale swej Ewangelii, że „*Na początku było Słowo, (z języka greckiego Logos) a Słowo było u Boga*”. W 14-tym wersecie apostoł zdradza tajemnicę, mówiąc, że ten, który był u Boga w niebie, czyli Słowo, „*ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy*”. „*A gdy On (Jezus) w pewnym miejscu modlił się i zakończył modlitwę, ktoś z jego uczniów rzekł do niego: Panie, naucz nas modlić się, jak i Jan nauczył uczniów swoich. Wtedy rzekł do nich: „Gdy się modlicie, mówcie: Ojcie nasz, któryś jest w niebie, święć się imię twoje, przyjdź Królestwo twoje*” (NP.) Łuk. 11:1. Każdy zna dobrze dalszy ciąg „Modlitwy Pańskiej” i wszyscy rozumieją, że Jezus nie modlił się do siebie, lecz do Boga, który jest jego Ojcem.

Ewangelista Jan w 17:1-3 zapisał również bardzo ważne słowa: „*To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy swoje ku niebu, rzekł: Ojcie! Nadeszła godzina; uwielbij Syna swego, aby Syn uwielbił ciebie; jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał żywot wieczny tym wszystkim, których mu dałeś. A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś*” (NP.). To stwierdzenie Jezusa, Syna Bożego jest tak jasne, że nie potrzeba dodatkowych komentarzy. Umacnia ono naszą wiarę oraz przekonanie, że Bóg jest jedną osobą i jest jedynym prawdziwym Bogiem. Apostoł Paweł wyraźnie napomina nauczycieli Bożej nauki, aby robili z niej właściwy



użytek, przestrzegając Bożego Prawa. Przekazuje Tymoteuszowi prawdę o Jezusie, który przyszedł na ziemię w celu zbawienia wszystkich ludzi pogrążonych w grzechu, między którymi Paweł widział siebie jak czytamy w jego pierwszym liście 1 rozdziale i 15 wersecie. Zachęca Tymoteusza, aby prowadził dobry bój wiary, zachowując dobre sumienie.

Apostoł ostrzega również przed bluźniercami i nawołuje do błagalnych modlitw i prośb za wszystkich ludzi, aby każdy prowadził pobożne i uczciwe życie, bo tylko takie podoba się Bogu, który chce, aby wszyscy ludzie dostąpili zbawienia i doszli do poznania prawdy o jedynym Bogu, oraz o jedynym Pośredniku między Bogiem a człowiekiem, Jezusie Chrystusie, który oddał swoje życie na okup za Adama, a w nim za całe jego potomstwo. Apostoł zaleca, aby mężczyźni modlili się na każdym miejscu, a kobiety, aby przyzwoicie się ubierały i zdobiły dobrymi uczynkami. Paweł podaje również wskazówki odnośnie wyboru biskupów i diakonów w kościele, nic nie wspominając o celibacie – mówi natomiast, że: *„Biskup zaś ma być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, umiarkowany, przyzwoity, gościnnie, dobry nauczyciel, nieoddający się pijaństwu, nie zadzierzysty, lecz łagodny, nie swarliwy, nie chciwy na grosz, który by własnym domem dobrze zarządzał, dzieci trzymał w posłuszeństwie i wszelkiej uczciwości, bo jeżeli ktoś nie potrafi własnym domem zarządzać, jakże będzie mógł mieć na pieczy Kościół Boży?”* 1Tym. 3:2-5 (NP.).

Apostoł proroczo przepowiada, że w późniejszych czasach, niektórzy stracą wiarę i pójdą na drogę zwątpienia i zatrącenia, zwiedzeni szatańską obłudą kłamców zabraniających zawierania związków małżeńskich oraz przyjmowania pokarmów, które stworzył Bóg. – Tymoteuszu, mówi apostoł Paweł, gdy tego będziesz nauczał, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, gdyż prawdziwa to mowa i warta chętnego przyjęcia. Nadzieja nasza jest w Bogu, który jest zbawicielem wszystkich ludzi, a zwłaszcza wierzących. *„Niechaj cię nikt nie lekceważy z powodu młodego wieku; ale bądź dla wierzących wzorem w postępowaniu, w miłości, w wierze, i w czystości”* (NP). 1Tym. 4:12. Ap. Paweł zwraca uwagę Tymoteuszowi na pracę nad sobą, czyli kontrolę myśli, uczuć i wypowiedzi, oraz zaleca pilnowanie czytania nauki Bożej, aby postępy w tej pracy były widoczne dla wszystkich, gdyż to czyniąc, można zbawić samego siebie oraz tych, którzy słuchają. Już sama tylko znajomość spraw Bożych jest ogromnym zyskiem.

Apostoł daje również wskazówki odnośnie zachowania się wobec ludzi starszych i młodych wiekiem. 1 List do Tymoteusza 5 rozdział: *„Starszego mężczyzny nie stro-*

fuj, lecz upominaj go jak ojca, młodszych jak braci, starsze kobiety jak matki, młodsze jak siostry, z wszelką powściągliwością. Otaczaj szacunkiem wdowy, które rzeczywiście są wdowami. Przykaż im, żeby były nienaganne. A jeśli kto o swoich, zwłaszcza o domowników nie ma starania, ten zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego. Chcę tedy, żeby młodsze (wdowy), wychodziły za mąż, rodziły dzieci, zarządzały domem i nie dawały przeciwnikowi powodu do obmowy; Zaklinam cię przed Bogiem i Chrystusem Jezusem i wybranymi aniołami, abyś się tego trzymał bez zastrzeżeń, nie czyniąc niczego stronniczo”. Dalej apostoł mówi: „Pobożność jest wielkim zyskiem, jeżeli jest połączone z poprzestawaniem na małym. Albowiem niczego na świat nie przynieśliśmy, dlatego też niczego wynieść nie możemy. Jeżeli zatem mamy wyżywienie i odzież, poprzestawajmy na tym. A ci, którzy chcą być bogaci, wpadają w pokuszenie i w sidła, i w liczne bezsensowne i szkodliwe pożądlivości, które pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie. Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy” 1Tym.6:6-10 (NP).

Dla ludzi miłujących Boga Paweł zaleca zabieganie o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość i łagodność, bo te łaski, jeśli będą rozwijane, to doprowadzą do życia wiecznego, które Bóg obiecał tym, którzy miłują i przestrzegają Jego przykazań. Pod koniec Listu Paweł mówi:

(1Tym. 6:13-16) „Nakazuję ci przed obliczem Boga, który wszystko ożywia, przed obliczem Chrystusa Jezusa, który przed Poncjuszem Piłatem złożył dobre wyznanie, abyś zachował przykazanie bez skazy i bez nagany aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które we właściwym czasie objawi błogosławiony i jedyny władca, Król królów, Pan panów, jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może; jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen”.

Mamy nadzieję, że rozważania na temat zasad wiary chrześcijańskiej i napomnień zapisanych przez jednego z filarów Kościoła Bożego, świętego Pawła apostoła, pomogą wyjaśnić i zrozumieć prawdę o jedynym Bogu, Stworzycielu wszechświata. Życzymy błogosławieństwa Bożego.

Zbór w Melbourne
R-
„Straż”



Opracowano na podstawie audycji radiowej „Wczoraj, dziś i na wieki”, przygotowanej przez braci ze Zboru w Melbourne.